

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzić po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach, a nawet torem kolejowym – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczę lub na przykład torem kolejowym.

Trasa piesza **Aromaterapia**:

długość: ok. 20 km,

najniższy punkt: 403 m (dolina Nysy Kłodzkiej w Roztokach),

najwyższy punkt: 565 m. (punkt widokowy pod Pątnikiem),

podjeścia: ok. 260 m,

zejścia: ok. 210 m,

roślinność: przedwiosenna (zazwyczaj łagodna ale gdzieś tam już gęsta i kolczasta, miejscami ścięta),

chaszczowanie: sporo ale głównie w pierwszej połowie; trasa wiedzie drogami, drózkami, ścieżkami, parkiem, miedzami, skarpami, łęgami, jarami lub przez pola,

pora roku i pogoda: wycieczka odbędzie się bez względu na nie,

wskazane posiadanie prowiantu (w tym zapasu napojów) i dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru (coś ciepłego do ubrania na głowę i plecy nie zaszkodzi), zwłaszcza **porządnych butów**, mogą przydać się parasole i latarki (na wszelki wypadek). Środki płatnicze przydadzą się głównie w pociągach.

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącym.

Organizator wędrowki i prowadzenie:

Jan Zasepa

Zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

www.odkrywanie.bystrzyca.pl

(tam między innymi opis trasy z mapką oraz wspomnienia z poprzednich wycieczek)

Szczegółowa zapowiedź tej wycieczki jest tu:

<http://odkrywanie.bystrzyca.pl/20180505>

– zdecydowanie warto przeczytać ją i obejrzeć przed wycieczką!

Zdjęcie na pierwszej stronie:

kwitnący czosnek niedźwiedzi (taki powinniśmy zastosować aromaterapeutycznie)

Na trasę wyruszymy w sobotę, 5. maja 2018

ze stacji kolejowej Roztoki Bystrzyckie tuż po przyjeździe pociągu z północy, który powinien dojechać tam o godzinie 8:32.

TRASA:

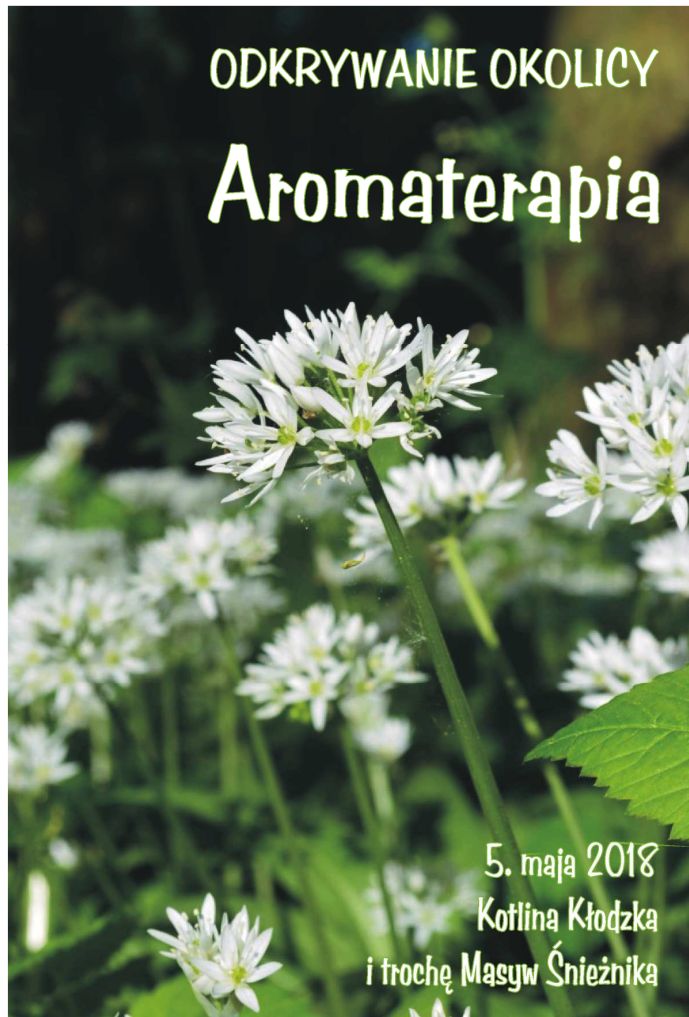
Roztoki – Gajnik – Białków – Goworów – Szklarnia – Międzylesie

Na trasie między innymi:

- Rozanielona Matka Boska Śnieżna,
- tymczasowy most saperski – trwały jak każda prowizorka,
- wiślica (nie Wiślica),
- hydronimia,
- park w likwidacji,
- drzewa w poprzek,
- zaporę w budowie,
- kwiaty w rozkwicie,
- brodów w bród,
- graniczny Jordan,
- widok z bliska na dawny las,
- dwie Trójce Święte: wiejska i pozawiejska,
- przydrożny krzyż bez drogi i bez krzyża,
- Szubieniczna Góra,
- Dwaj Nepomuceni (Nepomucenowie?),
- ostatnia gazownia – również dawna.



Pątnik w północnej połowie tysy



Rozanielona Matka Boska Śnieżna

W planie jest **ognisko** (w Goworowie). Oprócz potraw mięsnych mile widziane są również wszelkie frykasy – to może być biesiada. Inne popasy są również w planie – w miejscach widokowych lub ciekawych. Popasów przysklepowych ani przybarowych w planie nie ma.

Wycieczkę zakończymy prawdopodobnie tuż przed godziną 17:37 na stacji kolejowej Międzylesie. Wtedy odjeżdża stamtąd pociąg na północ.

Ale gdybyśmy nie zdążyli na ten pociąg, możemy pojechać następnym.

Skąd nazwa wycieczki?

Aromaterapii parkowej, leśnej, polnej i kolejowej zażyjemy po drodze głównie dzięki roślinności i jej pogromowi.